

Ania Karwan, W prezencie

Stoję teraz przed tobą tu
Rozebrana z emocji złych
Pogodzona z tym, co ma być
Zbudowana z nadziei
I mogę iść w każdą stronę
Nie dźwigam ciężaru
Chcę opowiedzieć dziś tobie
Że ty w tym pomogłaś mi

Więcej nie poddam się już
Chociaż serce złamane na pół
Chociaż myśli wyrwane ze snu
To wiem że
Więcej nie poddam się już
Nienazwane są moje dni
Ale wiem że nie boje się ich

Lekcję losu za sobą mam
To jest mój czas
Myśli splątane gdzieś
Niech w modlitwę ułożą się

Więcej nie poddam się już
Chociaż serce złamane na pół
Chociaż myśli wyrwane ze snu
To wiem że
Więcej nie poddam się już
Nienazwane są moje dni
Ale wiem że nie boje się ich
Więcej nie poddam się